№ 146. Łódź. Wtorek 1 czerwca 1920 roku. Cena 1 mk. (Na prowincji 110 f.) Rok I.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. O. 60143

CENA PRENUMERATY:
Miesięcznie mk. — 20 kwartalnie mk. 60.— rocznie mk. 240.—

Cena numeru pojedyńczego 1 mk.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz.
Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 5 — 7 wiecz.
Sekretarjat Redakcji otwarty dla publiczności od 5—7 po poł. codziennie.
Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.
Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Przed tekstem mk. 5.00, w tekście mk. 6.00, po tekście reklamy mk. 3.00, nekrologi mk. 2.00, zwyczajne 2.50 le za wiersz petitowy jednołamowy.
Ogłoszenia drobne 40 f. za wyraz, dla poszukujących pracy 30
Ogłoszenia nadesłane po g. 6 wiecz. 50 procent drożej.

Przesilenie gabinetowe.

Sprawa przesilenia gabinetowego weszła znów na porządek dyskusji publicznej. Bardziej lub mniej sprytni publicyści i politycy chcą przeniknąć plany zawodowego „ministra od przesileń", Witosa, który już zaczął działać, szukając uczestników najnowszej większości sejmowej, mającej być podstawą do tworzenia, czy też tylko do radykalnej rekonstrukcji rządu. Nie da się zaprzeczyć, że chwila do rekonstrukcji gabinetu jest stosowna i konieczna.

Sytuacja bowiem zewnętrzna, jak wewnętrzna jest tego rodzaju, że wymaga możliwie jednolitego rządu, któryby w zasadniczych sprawach polityki bieżącej miał możliwie jednolity plan działania. Tego zaś o obecnym rządzie nie da się powiedzieć. Stworzona w grudniu siłą konieczności większość sejmowa, okazała się bardzo nietrwała, a raczej nie okazała żadnego znaku żywotności w sensie wytworzenia bloku stronnictw, któryby był punktem oparcia dla Rządu. Sprawa Konstytucji, ostateczne załatwienie sprawy rolnej, polityka zagraniczna, sprawa pokoju — oto najważniejsze zagadnienia, które ujawniły różnice i to dość znaczne w tej z takim wysiłkiem skleconej większości.

Dziś się mówi o potrzebie stworzenia większości centrowo-lewicowej, do której weszliby i socjaliści. Poza niemi wchodzą w grę stronnictwa chłopskie, oraz Narodowa Partja Robotnicza, wzmocniona teraz przez posłów pomorskich.

Branie dziś udziału w rządach nie jest sprawą łatwą i daleko wygodniej jest zachować się neutralnie lub też przejść do opozycji. Stronnictwo jednak, które szczerze stoi na stanowisku państwowem, nie może się usuwać od rządu i dźwigania odpowiedzialności za pewne kroki, które dziś rząd uczynić musi.

Z tych względów NPR od udziału w tworzeniu ewentualnej nowej większości sejmowej się nie usunie. Uczyni to jednak pod pewnemi warunkami. Nowotworząca się większość sejmowa musi stanąć na platformie szczerze demokratycznej, w sprawie Konstytucji musi się opowiedzieć zasadniczo za Sejmem jednoizbowym ze strażą praw, musi się opowiedzieć za robotniczemi reformami społecznemi, w dziedzinie polityki aprowizacyjnej za sekwestrem ziemiopłodów, wreszcie za rychłym demokratycznym pokojem. Co do ostatniego punktu, to należy zaznaczyć, że zawarcie pokoju jest gorącem pragnieniem wszystkich, nie może się to jednak odbyć za wszelką cenę, jak tego pragnie PPS. Żywotne interesy i sprawiedliwe żądania nasze powinny w tym wypadku wchodzić w rachubę.

To jest to minimum żądań, których dopełnienia przez Rząd wymagać musi stronnictwo, będące istotnie przedstawicielem interesów szerokich rzesz pracujących. Trudno dziś przewidzieć, jak się do tych żądań ustosunkują stronnictwa chłopskie. Najtwardszym dla nich orzechem do zgryzienia będzie sekwestr ziemiopłodów, jako podstawa polityki aprowizacyjnej na rok bieżący. Jeżeli jednak p. Witos pragnie stworzyć nową większość sejmową i jeżeli ona jest potrzebna dla przeprowadzenia nietylko spraw ogólnonarodowego znaczenia, ale także i pewnych spraw, dotyczących żywo chłopów — to muszą się oni też zgodzić na pewne ofiary.

—o—

Naczelnik Państwa o bolszewikach.

„Daily News" zamieściły korespondencję swego korespondenta wojennego p. Rothaya Reynoldsa, w której korespondent ten donosi o rozmowie swej z Naczelnikiem Państwa. Naczelnik Państwa powiedział o bolszewiźmie: Bolszewizm jest produktem socjalizmu. Socjalizm powstał w miastach i miasta powinny mieć zbawienny wpływ na wioski. Bolszewicy natomiast zrujnowali miasta, co pan mógł widzieć w Kijowie. Według mnie cofnęli oni ten ruch o 150 lat wstecz. Zapytany o armję sowiecką, powiedział Naczelnik Piłsudski: Czerwone wojska walczą źle i tylko, gdy znajdują się w pociągu pancernym i są do pewnego stopnia zabezpieczone, wtedy okazują trochę odwagi. Wziąłem do niewoli 30,000 bolszewików, przyczem mieliśmy strat tylko 100 zabitych. Jedynem rzeczywistem zabezpieczeniem ich w tym kraju jest przestrzeń. Jestem za Dnieprem i mogę iść tam dalej, jak zechcę, lecz obecnie nie mam zamiaru iść dalej. Chcę jedynie zabezpieczyć przyczółki mostowe.

Na zapytanie o sprawę ukraińską Naczelnik Państwa odparł, że jest to eksperyment. Są dwa sposoby nauczenia ludzi sztuki pływania: Jeden to rzucanie ludzi na głębokie wody, zmuszające do pływania, i to właśnie robię z Ukraińcami. Naczelnik Państwa potwierdził pogłoskę, że zamierza uwolnić jeńców bolszewickich, mówiąc: Nie wiem, czy to będzie miało dobry skutek, lecz lubię eksperyment. Na zapytanie korespondenta, jaką pomoc może Wielka Brytanja okazać Ukrainie, Naczelnik Państwa odparł: Pan porusza politykę, a ja tu przybyłem, aby odpocząć od polityki. Artykuł swój kończy korespondent uwagą, że, gdy opuścił Naczelnika Państwa, uderzyło go nagle podobieństwo jego do Kitchenera. Nie tylko z powierzchowności są oni do siebie podobni, ale i sposób mówienia jest również ten sam.

—o—

Komunistyczne brednie.

W Detroit, w Stanach Zjednoczonych wychodzi codzienne pismo komunistyczne p. t. „Codzienny głos robotniczy" prowadzący zawziętą propagandę bolszewicką wśród robotników polskich. Połączone to jest z apoteozą Rosji, a oczernianiem Polski i przedstawianiem w jak najczarniejszych barwach stosunków w kraju.

Mamy przed sobą numer, w którym omawia się powrót zdemobilizowanych oddziałów amerykańskich armji Hallera. Artykuł zionie nienawiścią do Polski, której stosunki przedstawia w sposób niezgodny z rzeczywistością: Amerykańscy Polacy nie chcieli zostać w

Polsce, gdyż „nawet i robotnicy i chłopi gotowi wszyscy opuścić tę wolną Polskę i udać się na krańce świata".

Szczytem jest jednak kłamstwa, obliczonego na naiwność czytelników twierdzenie, że Polacy z Ameryki nie chcieli się bić z armją sowiecką i niejednokrotnie odmawiali posłuszeństwa komendzie, gdy rozkazano im atakować polskich robotników głodnych na ulicach Łodzi, Będzina i w wielu innych ośrodkach przemysłowych (?!).

Jak więc widzimy, publicyści komunistyczni nie przebierają w środkach, gdy chodzi o walkę z Polską, nie pogardzają wtedy najordynarniejszem kłamstwem lub zmyśleniem.

Cel najzupełniej uświęca środki!

Łódź robotnicza w walce ekonomicznej

Zebranie metalowców.

Wczoraj o godz. 3 po połud. odbyło się ogólne zebranie metalowców, z udziałem posła do Sejmu ob. Hellicha; przewodniczył kol. Dąbrowski, sekretarzował kol. Demel.

Przy rozważaniu I punktu porządku dziennego, po długiej dyskusji zapadła następująca uchwała: Zebrani w dniu 31 maja strajkujący metalowcy sprawę swoją oddają w dalszym ciągu Związkom Zawodowym, piętnując wszystkich tych robotników, którzy na własną rękę przeprowadzają jakichkolwiek umowy. Robotnicy wtedy pójdą do pracy, kiedy Związki w ich imieniu podpiszą umowę.

W dniu pierwszym czerwca o godz. 5 po poł. odbędzie się konferencja u inspektora 3-go okręgu pana inż. Zagórskiego.

Następnie w środę rano o godz. 9 na zebraniu zdanie relacji z odbytej konferencji, decyzja, czy ją odrzucić, w razie przyjęcia przez robotników warunków, przedstawiciele Zw. pójdą podpisać taryfowe i następnego dnia robotnicy przystąpią do pracy.

Konferencja elektrotechników.

(r) Wczoraj odbyła się pod przewodnictwem posła Hellicha konferencja elektrotechników w sprawie prowadzonego przez nich strajku i dzisiejszej konferencji, jaka się odbędzie o 11 rano u Inspektora Pracy. Ostatecznie postanowiono od żądań pierwotnych i stawek nie odstępować.

Dziś o 4 po poł. odbędzie się ponowne zebranie elektrotechników—na którem komisja zda sprawozdanie z konferencji u Inspektora Pracy. W konferencji tej weźmie udział także poseł Hellich.

Wiec dozorców domowych.

W niedzielę w lokalu Sali Koncertowej odbył się wiec dozorców domowych. Obecnych było 800 osób. Obradom przewodniczył ob. poseł Hellich, sekretarzował ob. Fidler, zagaił ob. Durko.

Referat o znaczeniu Zw. Zaw. wygłosił ob. Durko; ob. poseł Hellich wyjaśnił zebranym o celach i zadaniach Związków Zawodowych, oraz omówił kwestję mieszkaniową, która w krótkim czasie wejdzie na plenum Sejmu. Jednocześnie poruszył pos. Hellich sprawę polepszenia bytu dozorców domowych, projekt zupełnego sekwestru ziemiopłodów i sprawę rolną. Po przemówieniu jeszcze ob. Młoteckiego na zakończenie powzięta została następująca rezolucja:

„Zebrani na wiecu dozorcy domowi m. Łodzi z powodu niedojścia do skutku Komisji Rozjemczej do spraw dozorców domowych, pomimo trzykrotnego zwracania się do Inspektora Pracy z prośbą o zwołanie tejże, polecają obecnemu na wiecu posłowi ob. Hellichowi, aby ten zwrócił się do Ministerstwa Pracy i zarządał wyjaśnień w tej sprawie".

Co to znaczy?

Jak wiadomo, Urząd Walki z lichwą i spekulacją wydał ostatnio rozporządzenie w sprawie handlu, które w świecie kupców i przemysłowców wywołało istną rewolucję. Pisaliśmy już, że na skutek tego złożono memorjał Wojewodzie oraz w celu starań o uchylenie tegoż rozporządzenia wyjechała delegacja kupców do stolicy.

Nie przesądzaliśmy wyników tej akcji —takich wszakże, jakie się okazały ostatnio—nie spodziewaliśmy sie w żadnym razie.

Oto dwaj delegaci Zarządu Związku przemysłowców włókienniczych konferowali w tej sprawie z pp. Ministrem Przemysłu i Handlu i Wiceministrem Aprowizacji Zaborowskim, przedstawiając mu konsekwencję paniki, wywołanej w świecie handlowym łódzkim przez opublikowanie i stosowanie rozporządzenia Szefa U. W. z L. Ptasia z dnia 27 marca r. b. Wiceminister Zaborowski oświadczył delegatom, że omawiane rozporządzenie ogłoszone zostało i wprowadzone w życie bezprawnie (!?), jest ono bowiem do chwili obecnej tylko niezatwierdzonym jeszcze dotąd w drodze właściwej projektem, i jako taki, stosowane być nie może.

Jak to nazwać?

Czy kpinami, czy manewrami idącego na pasku przemysłowców wicemin. Zaborowskiego, czy rzucaniem piaskiem w oczy zdrowej opinji społecznej?

W każdym razie — najpowierzchowniej biorąc — jest to bezmyślnie obniżanie w oczach ogółu autorytetu władz wogóle —a Urzędu walki z lichwą w szczególności. (jw.

—o—

Sprawy robotnicze.

Z Rady Okr. Pol. Zw. Zaw.

Onegdaj w lokalu Pol. Zw. Zaw. przy ul. Głównej Nr. 31 odbyło się zebranie Rady Okr. Pols. Zw. Zawodowych.

Obecnych było przedstawicieli 17 Związków Zawodowych. Wybrano komisję rewizyjną dla zrewidowania ksiąg kasowych Rady Ok. Pols. Zw. Zaw. W skład komisji wchodzą ob. Baranowicz, Walezik, Modzelewski, Olszewski i jeden ze Zw. Zaw. pracowników hotelowych. Taż sama komisja rewizyjna ma prawo wspólnie z komisjami poszczególnych Związków Zawodowych rewidować wszelkie księgi wszystkich Zw. Zaw., należących do Rady Ok. Pols. Zw. Zaw.

Z życia woźnych i portjerów.

Onegdaj w lokalu Związków chrześcijańskich przy ul. Przejazd nr. 34 odbyło się ogólne zebranie członków Centralnego Zw. Zaw. Chrześcijańskiego Woźnych i Portjerów wspólnie z zaproszonym zarządem Polskiego Związku Zawodowego Woźnych i Portjerów. Na porządku obrad znajdowała się sprawa połączenia obydwu związków w jedną całość.

Na samym wstępie obrad przedstawiciele Związku Chrześcijańskiego oznajmili zebranym, że Związek ich posiada sztandar ufundowany z dobrowolnych składek członków, firm i przemysłowców, oraz kasę zapomogową.

Wobec tego, że ciż przedstawiciele chcieli wprost narzucić Polskiemu Zw. Zaw. Woźnych i Portjerów, aby ten przyjął i w przyszłości kroczył pod hasłem „Bóg i Ojczyzna" i pod sztandarem, ufundowanym przez firmy i przemysłowców, a sprawę poprawy bytu odsuwając na plan drugi, czekając aż panowie przemysłowcy wespół z opiekunami Zw. Chrześcijańskiego łaskawie raczą rzucić ochłap zgłodniałemu robotnikowi, Zarząd Polsk. Zw. Zaw. na powyższe postulaty zgodzić się nie mógł i po wysunięciu swoich postulatów salę obrad opuścił.

Karygodne jest szczególnie zachowanie się jednostek członków Zw. Chrześcijańskiego w postaci pana lizołapa Jana Kaliszczaka, który ma pojęcie o związkach zawodowych i ich działalności, jak wół o karecie, który zachowaniem się swojem wyrządził niedźwiedzią przysługę, nazywając Polsk. Zw. Zaw. sługami Lenina i Niemców; za podobną bezczelność Polskie Zw. Zaw. zareagują tak, jak na to ten pan zasłużył.

Do porozumienia żadnego nie doszło ku uciesze panów przemysłowców i opiekunów Związku Chrześcijańskiego.

Pensja dozorców brukarskich.

Magistrat podwyższył pensję dozorcom Oddziału brukarskiego do 85 mk. dziennie, oraz przyznał im jednorazowy dodatek drożyźniany w wysokości 75% pensji kwietniowej, płatny w 3 ratach.

—o—

Ruch zawodowy inteligencji.

Podwyżki pensji.

(k) Uwzględnione zostały żądania ekonomiczne Łódzkiego Oddziału Związku urzędników powiatowych, wyłuszczone w złożonym memorjale. Przedewszystkiem przyznana im została podwyżka o 15 proc. od poborów, jakie będą przyznane odpowiednim kategorjom urzędników państwowych; następnie zorganizowana będzie dla wszystkich pomoc lekarska i apteczna.

Nowy Statut Związku Handlowców.

Na ostatniem posiedzeniu zarządu Stow. Handlowców polskich omawiano sprawę Statutu Związku Zawodowego, w jakie Stow. ma się przekształcić i postanowiono do opracowania powyższego statutu powołać specjalną komisję, którąby projekt statutu przedstawiła zarządowi do zatwierdzenia w terminie dwumiesięcznym. Wybory do komisji dokonane będą na posiedzeniu zarządu d. 4 czerwca t. j. w piątek.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

1 Wtorek		
Dziś	Jana óba	
Jutro	Erazma	
Wschód słońca,	3 m. 46	
Zachód „	8 m. 10	
Wschód księżyca	7 m. 58	
Zachód „	3 m. 39	

—o—

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Dziś, we wtorek Teatr daje po cenach najniższych wspaniałe arcydzieło St. Wyspiańskiego pt. „Klątwa", która to tragedja wielkiego poety stale grywaną jest przy wypełnionej widowni dając widzom moc niecodziennych wrażeń scenicznych.

Jutro Teatr gra „W sieci" smutną komedję J. A. Kisielowskiego. Ceny miejsc najniższe.

Czwartkowa premjera dostarczy widzom kilka godzin wesołej zabawy na „Kontrolerze wagonów sypialnych".

Z Teatru żołnierskiego.

W sobotę ubiegłą Teatr żołnierski w Łodzi wystąpił w „Domu Ludowym" przy ul. Przejazd z przedstawieniem „plebiscytowem", gdyż i artystycznej stronie widowiska nadano odpowiedni charakter w celu przeniesienia audytorjum w sferę martyrologji polskiej na terenach plebiscytowych—i dochód spektaklu przeznaczono na cele plebiscytowe.

W części I dano obrazek dramatyczny „Posiew wolności", w którym wyróżnili się specjalnie kpr. Jaroszyński i sierż. Kieszkowski. Następnie por. Kordasz, referent oświatowy D.O.G. wygłosił piękne przemówienie patrjotyczne, które głębokie na zebranych wywarło wrażenie; wiersz „Po bitwie" wypowiedział szer. Kopczyński i „Rezygnację" — Dankla na skrzypcach wykonał szer. Dąbrowski przy akompanjomencie szer. Wołkowicza.

Wieczór zamknął aktualny obrazek dramatyczny z powstania na Górnym Śląsku, odegrany — podobnie jak „Posiew wolności"—bardzo udatnie przez pp. Apol. Trzepałkowską, M. Niewiadomską, kapr. Jaroszyńskiego, plut. Szmatę, kapr. Pińskiego, kapr. Zajączkowskiego i sierz. Kieszkowskiego.

Podczas przedstawienia przygrywała orkiestra B.Z. 3 p. W.K.

Jak zwykle—sala była przepełniona. Wykonawców darzono hucznemi oklaskami. (jw)

—o—

Z miasta.

Rada Miejska.

Dziś posiedzenie Rady Miejskiej o godz. 6 wiecz.

Unifikacja urzędów.

Do czasu wydania zasadniczych zarządzeń przez Min. Pracy i Op. Społ. urzędy pośrednictwa pracy mają pozostać w dotychczasowym stosunku niezależności od władz administracyjnych I instancji. Kwestja wcielenia urzędów pośrednictwa pracy w skład Starostw pozostaje czasowo w zawieszeniu, wobec czego stosunek tych urzędów do Starostów winien być narazie utrzymany w stopniu dotychczasowym.

Odnośnie Urzędu Walki z Lichwą i Spekulacją Województwo zawiadamia PP. Starostów, że reorganizacja tego urzędu unormowana zostanie w drodze ustawowej, do tego zaś czasu stosunek ich do władz administracyjnych I instancji pozostać ma niezmieniony.

Starostowie winni dołożyć wszelkich starań, aby zespolenie urzędów, o ile ono jeszcze nie nastąpiło, odbyło się możliwie jaknajspieszniej z zachowaniem przepisów obowiązujących.

Kasa skarbowa i pożyczka.

(r) Kasa Skarbowa w Łodzi (ul. Kościuszki 14 parter) przyjmuje zapisy na Pożyczkę Odrodzenia, prócz godzin biurowych (od 8 i pół — 1-ej po poł.) i w godzinach po południowych od 6-ej do 8-ej wieczorem za wyjątkiem niedziel i świąt.

Zabawy na plebiscyt.

(k) Onegdajsze zabawy zorganizowane przez Komitet plebiscytowy okręgu łódzkiego powiodły się w zupełności. Dzięki piątkowej pogodzie w parku Staszyca, Sienkiewicza, Księcia Józefa, zgromadziło się po kilkanaście tysięcy osób.

Regestracja masażystów i masażystek

(r) Min. Zdr. Publ. poleciło lekarzom powiatowym dokonać regestracji masażystów i masażystek zamieszkałych w powiatach. W Łodzi regestracji dokonywa Wojewódzki Urząd Zdrowia (ul. Rokicińska 53).

Gruźlica i dur.

(r). Na gruźlicę zmarło w czasie od 23 do 29 maja w Łodzi 25 osób. Na dur plamisty chorowało 28—zgonów zanotowano 3.

Obława na „Czarnogiełdziarzy".

Podczas wczorajszej obławy na „Czarnogiełdziarzy" operujących na ul. Piotrkowskiej, pomiędzy ulicami Krótką i Południową, aresztowano kilkadziesiąt osób, celem pociągnięcia do odpowiedzialności za prowadzenie operacji, tamowanie ruchu ulicznego i potrącanie przechodniów.

Wśród „Czarnogiełdziarzy" zatrzymany został Moryc Opoten, ukrywający się przed wojskiem za fałszywym paszportem.

Defraudacja w Magistracie m. Zgierza.

Dochodzenie w sprawie defraudacji, jakiej dopuścił się buchalter kasy miejskiej w Zgierzu, Marceli Kozak, ustaliło fakt, że suma sprzeniewierzenia wynosi 17,600 mk. Po dokonaniu rewizji w kasie, która ujawniła brak gotówki, zrodziło się podejrzenie, iż winowajcą jest kasjer, lecz zniknęło ono wkrótce, wobec niezbitych dowodów, że sprawcą nadużycia zaufania władzy jest buchalter Kozak, który następnie przyznał się do winy. Kozaka osadzono w więzieniu przy ul. Milsza.

Żyd łapówkodaj.

(r) Policja znów aresztowała handlarza Szapsia Rochtwergera (Jakóba 41), który usiłował przekupić wywiadowcę policji łapówką 1000 mk.

Zakończenie wykładów na Uniwersytecie w Zgierzu.

(k) Odbył się akt zamknięcia wykładów na Uniwersytecie Ludowym P. M. Sz. w Zgierzu. Sprawozdanie z działalności za okres ubiegły zdał kierownik Uniwersytetu p. Władysław Wieczorek, poczem p. Zygmunt Lorentz wygłosił referat pt. „Polska a Ukraina w przyszłości", w którym scharakteryzował wojny kozackie w wieku XVII.

Walki bokserów.

(r) Dziś rozpoczyna się w Łodzi turniej bokserski w teatrze „Scala". Początek o godz. 8.30. Sprzedaż biletów o 2 po poł. Udział w zapasach zgłosili pierwszorzędni zawodowi bokserzy. Niewidziane to dotychczas w Łodzi widowisko wywołało wielkie zainteresowanie.

Robotnicy, popierajcie swoje pismo „Praca"

Ofensywa bolszewicka przełamana na całym froncie.

Komunikat Sztabu Generalnego

z dnia 31 maja.

Wielka ofensywa bolszewicka, rozpoczęta w dniu 14 maja b. r. z użyciem wielkich sił na froncie między Dźwiną a Prypecią, została w ostatnich dniach zupełnie zatrzymana. Główne uderzenia armji sowieckiej skierowane były z jednej strony wzdłuż toru kolejowego Połock—Głębokie—Mołodeczno, z drugiej strony od wschodu przez Berezynę w kierunku na Mińsk i miały na celu, jak widać z przejętych rozkazów Dowództwa bolszewickiego, opanowanie linji Mołodeczno-Mińsk w dniu 25 maja. Żelazna postawa naszych wojsk, szczególniej tych, które broniły Górnej Berezyny i przeprowadziły kontakcję między Borysowem i Bobrujskiem, unicestwiła w zupełności szeroko zakreślone plany nieprzyjacielskiego kierownictwa. Wojska nasze, strzegące trwale już od dnia 27 b. m. linji Perebrodje, jeziore Myastro, Krzywice, Dołchinów, Kleszczenice, Siengin i linji Berezyny w kilku miejscach przeszły z powodzeniem do zaczepnej działalności. W dniu 30 b. m. w kontakcji naszej na odcinku Pleszczenie—Kozienn'ce oddziały nasze wzięły kilkuset jeńców i kilkanaście karabinów maszynowych.

Na południe od Bobrujska udatne głębokie wypady w kierunku Złobina dały nam jeńców i zdobycz materjalną.

Na Ukrainie kilkudniowe ataki armji konnej Budjennego w kierunku linji kolejowej Krystynówna—Lipowiec zostały odparte, nieprzyjaciel był zmuszony do cofnięcia się. W rejonie Wołodarki 3 szwadrony I pułku ułanów w bohaterskiej szarży na baterję, strzelającą kartaczami straciło 2 oficerów i kilkunastu ułanów. Szarża I szwadronu odrzuciła jazdę nieprzyjacielską do Wołodarki, zadając jej bardzo ciężkie straty. Pod wpływem tych ataków jedna z brygad kawalerji Budjennego przeszła z końmi w całości na naszą stronę.

W bitwie toczącej się obecnie między Dniestrem a Dnieprem zasłużyły na uznanie oddziały wszystkich rodzajów broni. Jeden z oddziałów piechoty, złożony z 40 ludzi, bronił się za drutami przed przeszło 1000 kawalerji nieprzyjacielskiej i zadał jej ogromne straty. Placówka w Pliszkowie, nie poddając się, wyginęła na posterunku do ostatniego żołnierza. Na wyróżnienie zasługują lotnicy, którzy w akcji pod Popieluchami współdziałali z naszą piechotą i przyczynili się do zdobycia jeszcze jednego pociągu pancernego.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego

Kuliński, generał ppor.

—o—

Na terenach plebjscytowych.

Koncentracja wojsk czeskich na Słowacczyźnie.

CIESZYN, 31 maja. Nadeszły tutaj wiadomości, że Czesi koncentrują na Słowacczyźnie znaczne siły zbrojne. Siły te dochodzą podobno do 7-iu dywizji, co stanowiłoby gros armji czeskiej.

Plebiscyt w Cieszyńskiem ma być odwołany.

PRAGA, 31 maja. „Morawsko-Slezky Denník“ donosi, że ze sfer dyplomatycznych w Paryżu zwrócono uwagę min. Beneszowi, iż plebiscyt w Cieszyńskiem będzie odwołany, a o losach tej ziemi zdecyduje Rada ambasadorów. Rząd czeski zamierza protestować przeciw tej decyzji.

Znów bójka w Olsztynie.

OLSZTYN 31 (PAT). Wczoraj wieczorem w jednej z restauracji tutejszej przyszło między Niemcami a żołnierzami włoskimi do bójki. Żołnierze włoscy, których nazwano „Macareni“ odpowiedzieli razami, a napadnięci przez ogromną większość Niemców wydobyli bagnety. Przywołana Sicherheitswehr napadła na Włochów i dobyła pałaszy. Rozpoczęła się gonitwa, w czasie której 4 Włochów ciężko raniono. Patrol włoska koło bramy miejskiej obroniła napadniętych, za którymi wołano: „Haut die Polaken und die italienische Zigeiner bande“ W kołach włoskich panuje ogromne wzburzenie przeciw niecnemu postępowaniu Niemców w stosunku do wojsk koalicyjnych.

—o—

Delegat Sowdepji—Krasin w Londynie.

Program przyjęcia.

WIEDEN, 31 maja (PAT) Radjo. Wied. BK podaje w sprawie pobytu Krasina w Londynie, co następuje: Ze strony angielskiej zastrzeżono, aby przed rozpoczęciem jakichkolwiek układów Rosja złożyła pewną ilość złota. Ze strony rosyjskiej żądają gwarancji, któraby zabezpieczyła złożone złoto. Francja pragnie zatrzymać to złoto za rosyjskie długi przedwojenne. Istnieje też różnica zdań co do wartościowania złota, które ma być zdeponowane.

Lloyd George który wrócił wczoraj rano, pozostanie dłuższy czas w Londynie. Wnioskują z tego, że przywiązuje on do układów z Krassinem wielkie znaczenie. Wczoraj zwołano natychmiast posiedzenie Rady ministrów. Oficjalne układy z Krassinem rozpoczną się we środę. Bezpośrednio potem przyjęty zostanie Krassin przez Lloyd Georgea. Tymczasem Krassin i jego towarzysze konferują z członkami Rady gospodarczej.

Z tych pierwszych rokowań zdaje się wynikać, że Rosja nie chce wymiany towarów lecz chce jedynie za złoto otrzymać lokomotywy, maszyny i wyroby przemysłu włókienniczego.

Rokowania rozpoczną się we środę.

PARYZ 30 maja (PAT). W środę rozpoczną się w Londynie w lokalu Ministerstwa Wojny rokowania pomiędzy Krassinem i jego towarzyszami a delegatami mocarstw reprezentowanymi w Radzie Ekonomicznej. Przedstawicielem rządu francuskiego w Radzie jest p. Halgouet.

Wrzenie na Bałkanach.

Grają też na zwłokę...

PARYZ 30 maja (PAT). Havas. Delegacja turecka wystosowała do konferencji pokojowej notę z prośbą o odroczenie do 11 lipca terminu przedstawienia uwag dotyczących traktatu pokojowego.

Walki turecko-francuskie.

POLDHU 31 maja (PAT). Radio. W północnej Syrji odbywają się w dalszym ciągu walki między wojskami francuskiemi i tureckiemi wspomaganemi przez Arabów. Francuzi byli zmuszeni do ustąpienia z Maresch i do ewakuowania Ayntab.

Grecy zajęli Dedeagacz.

LJON, 31 maja (PAT) Wojska greckie zajęły Dedeagacz i Guemnerdjana. Ludność witała armję grecką z entuzjazmem. Większe siły zabezpieczające udały się w kierunku granicy bułgarskiej. Oddziały, które ruszyły w kierunku Kirdjaku spotkały się z oddziałami komitadżi i żołnierzy bułgarskich.

Pogromy chrześcijan w okolicy Tyru.

LJON 31 maja (PAT). Radio. Z powodu pogromu chrześcjan w okolicy Tyru ruszyły oddziały francuskie celem oczyszczenia okolicy i przywrócenia porządku. Kilka miejscowości zbombardowano, przywódców band rozstrzelano. Ludność przyjmuje energiczną akcję wojsk francuskich zadowoleniem.

Brednie angielskich i rosyjskich bolszewików w Polsce.

LONDYN 31 maja. „Daily Herald“ wielkiemi literami opisuje: „Zemsta czerwonych nad Polakami“ i przełamanie frontów najezdniczych Polaków na rozległości 50 mil angielskich. Telegraf z Moskwy donosi, że w całej Polsce wybuchły rewolty uliczne.

Na ulicach Warszawy doszło rzekomo do rewolucji, którą krwawo zduszono. W lasach polskich dezerterzy zorganizowali Czarną Armję, która psuje linje kolejowe i mosty.

Ten jeden szczegół wystarczy, by scharakteryzować wartość wszelkich doniesień bolszewickich, zarówno w samej Moskwie, jak i w Londynie o Polsce.

Zbrodnicze plany udaremnione.

MINSK 30 maja. „Kurjer Miński“ donosi, że niewykryta banda złoczyńców usiłowała wysadzić w powietrze most kolejowy na rzece Wołczence pod Bobrujskiem. Szkodę natychmiast naprawiono i do przerwy w ruchu kolejowym nie przyszło. Aresztowano natomiast inną bandę, która usiłowała wysadzić most w innem miejscu.

Wszędzie szpiegostwa bolszewickie.

LJON 31 maja (PAT). Radio. Z Rygi donoszą, że wykryto tam bardzo rozległą organizację szpiegostwa na rzecz bolszewickiej Rosji. Organizacja ta utrzymywała liczne filje i odbierała co miesiąc bardzo znaczne sumy pieniężne od rządu rosyjskiego.

Ze zjazdu pocztowców.

KRAKOW, 31 maja. Zjazd Związków pocztowców obradował wczoraj w dalszym ciągu. Przewodniczył p. Heinrich z Warszawy. Zjazd uchwalił jednomyślnie protest przeciw gwałtom czeskim na Śląsku i złożył hołd obrońcom polskości Śląska. Zjazd obradował głównie nad sprawami zawodowemi.

Uciekinierzy przed wojskiem.

BĘDZIN 31 maja. Funkcjonarjusze policji zatrzymali w pobliżu granicy na odcinku Czeladź-Saturn 13 młodych izraelitów, w wieku poborowym, którzy zamierzali przejść granicę, mając przy sobie znaczne sumy pieniężne w markach niemieckich i polskich.

Przyjaciel nasz z Japonji w Krakowie.

KRAKÓW, 31 maja (PAT). Pierwszy sekretarz ambasady japońskiej w Berlinie p. Togo, udając się do Pragi, zatrzymał się w przejeździe w Krakowie i zwiedził miasto, oraz złożył kilka wizyt między innemi prezesowi Akademji umiejętności d-owi Morawskiema, prezydentowi miasta Federowiczowi i rektorowi uniwersytetu Estreicherowi. Dziś pan Togo wyjeżdża do Pragi.

Projekt ustawy emerytalnej.

WARSZAWA 31 maja (PAT). Ministerstwo Skarbu komunikuje, że projekt Ustawy emerytalnej dla pracowników państwowych jest już opracowany i wkrótce zostanie wniesiony do Sejmu. W przepisach projekt ten przewiduje nowe uregulowanie emerytur, dotyczących pracowników państwowych b. państw zaborczych

Sowiety walczą jedynie ze względów... bezpieczeństwa.

POZNAŃ, 31 maja. Poznańska stacja radjotelegraficzna przejęła depeszę adresowaną do przedstawiciela Ligi Narodów, w której to depeszy bolszewicy piszą przez usta komisarza do spraw zagranicznych Cziczerina, że wojną z Polakami prowadzą komuniści jedynie ze względów bezpieczeństwa własnego.

Nowy organizator białej gwardji.

PARYZ 30 maja (PAT). Havas. „Temps“ donosi, że przybył do Paryża profesor Struwe, delegat generała Wrangla, który objął po Denikinie 70 tysięczną armję na Krymie i zorganizował rząd antysowiecki.

Kontrofensywa białej gwardji na Krymie.

GDANSK 31 maja (PAT). „Danziger Zeitung“ donosi, że kontrofensywa armji rosyjskiej na Krymie już się rozpoczęła. Generał Stanów zajął podobno kilka miast na południowym brzegu morza Azowskiego.

Komenda armji galicyjskiej rozstrzelana przez bolszewików.

WINNICA, 31 maja. Bolszewicy rozstrzelali w Kijowie całe dowództwo armji rusko-galicyjskiej z wyjątkiem p. Porajki. Ma to być zemsta za zabicie 87 komisarzy bolszewickich, o czem piszemy osobno niżej:

Na terytorjum ogarniętem powstaniem oddziałów rusko-galicyjskich przeciw bolszewikom, galicjanie zabili 87 politycznych i wojskowych komisarzy.

Dnia 5 maja w okolicy Jampola połączyła się armja Omeljanowicza Pawlenki z frontem ogólno-ukraińskim. Armja ta pod wodzą Pawlenki i Tiutunuka otrzymała otrzymała w grudniu ub. r. rozkaz zajścia na tyły bolszewickiego i denikinowskiego frontu.

Wybory prezydenta w Czechach.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 31 maja. W Izbie czeskiej odbyły się wybory prezydenta republiki czeskosłowackiej. Obecnych było 423 posłów i senatorów. Głosowało 411. Oddano 264 głosy na Masaryka, 61 na kandydata niemieckiego, 60 pustych i 6 na komunistę Munę. Obrany został na prezydenta Masaryk.

Pod koniec posiedzenia Niemcy opuścili salę obrad.

Wiadomości polityczne.

Zniesienie odrębności Poznańskiego.

Jak słychać zamiar zniesienia odrębnego ministerstwa dla ziem byłego zaboru pruskiego ma być w jaknajkrótszym czasie wprowadzony w życie.

Gen. Haller nie przyjął mandatu z rąk Nar. Demokracji,

Wybrany do Sejmu z okręgu Pomorskiego generał Józef Haller odmówił kategorycznie przyjęcia mandatu z rąk narodowej demokracji.

O przedstawicieli na Kaukazie

Rząd polski wysoce zaniepokojony jest losem swego posła w Baku, Tytusa Filipowicza, którego przy zajęciu miasta bolszewicy aresztowali. Rząd zamierza interwenjować w obronie swego poselstwa za pośrednictwem Czerwonego Krzyża.

Zjazd bolszewików sjonistycznych.

W Warszawie odbył się zjazd żydowskiej partji „Poalej Sjon“ jak wiadomo, stojącej bardzo blizko bolszewizmu. W zjeździe wzięło udział 90 delegatów miejscowych „Poalejsjonistów“, oraz delegaci angielscy, niemieccy, amerykańscy, rosyjscy i litewscy. W uchwałach swoich zjazd wypowiedział się ostro przeciw sjonistom, uchwalając nie brać udziału w ich kongresach, oraz uchwalono odezwę do proletarjatu żydwskiego, wzywającą go do jaknajliczniejszego wyjazdu do Palestyny, celem powiększenia kadr wojującego socjalistycznego żydowstwa roboczego w Palestynie.

—o—

Wiadomości giełdowe.

31 maja 1920 r.

Ruble carskie a 100	240—242—241
„ „ 500	243—254—255
	428.50
Ruble dumskie a 1000	53.50—55—54
Ruble dumskie a 250	41.75—41—41.50
Franki franc.	14.90—15.05—14.95
Funty	722.50—730
Dolary Stan. Zjedn.	181.50—179
Dolary Kan.	144
Leje rumuńskie	3.65—3.60
Marki niemieckie a 100	485—480—475

OGŁOSZENIE.

Oddział Opałowy Wydziału Zaprowiantowania Miasta podaje niniejszym do wiadomości ogółu mieszkańców, iż konsumentom, którzy na miesiąc marzec i kwiecień drzewa jeszcze nie otrzymali, poczynając od dnia 31-go maja r. b. wznowioną zostaje sprzedaż drzewa po 3 pudy na miesiąc marzec i kwiecień na rodzinę, na placach przy ulicach:

Węglowej 3,
Konstantynowskiej 99,
Piotrkowskiej 311.

Sprzedaż odbywać się będzie od godz. 8-ej do 12-ej w południe w porządku następującym:

Poniedziałek	dnia 31 maja,	litery	A. B. C. D. E. F.
Wtorek	„ 1 czerwca	„	G. H. I. J. K. L. M.
Sroda	„ 2 „	„	N. O. P. R. S. T.
Piątek	„ 4 „	„	U. W. Z.
Sobota	„ 5 „	„	pozostali konsumenci, którzy nie zdążyli odebrać.

Zgłaszający się winni okazać oprócz karty węglowej również legitymację chlebową i paszport.

CENA:	szczapowe sosnowe drzewo	Mk. 9.50	za pud
	rąbane „ „	„ 10.50	„ „
	szczopowe twarde „	„ 10.—	„ „
	rąbane „ „	„ 11.—	„ „

MAGISTRAT.

OGŁOSZENIE.

Oddział Opałowy Wydziału Zaprowiantowania Miasta podaje niniejszym do wiadomości ogółu mieszkańców, iż konsumentom, którzy za miesiąc luty r. b. węgla jeszcze nie otrzymali, poczynając od dnia 31-go maja r. b. do 5-go czerwca r. b. wznowioną zostaje sprzedaż węgla po **pół** korca na rodzinę, na placach przy ulicach:

Towarowej 32 (Karolew),
Węglowej 3,
Piotrkowskiej 311,
Konstantynowskiej 99.

Sprzedaż odbywać się będzie od godz. 8-ej do 12-ej w południe. Konsumenci, którzy nie odbiorą węgla do dnia 5-go czerwca r. b. tracą prawo na rację lutową, przyczem żadne reklamacje przyjmowane nie będą.

Zgłaszający się winni okazać oprócz karty węglowej również legitymację chlebową i paszport.

Cena za **pół** korca węgla wynosi Mk. 30.—, na składzie Piotrkowska 311 Mk. 32.—

MAGISTRAT.

OGŁOSZENIE.

Posiadacze karty żywnościowej okresu 121-go (maj) uprawnieni są do nabycia:
1 funta pieczywa pszennego lub 4/5 funta mąki na odcinek Nr. 19
2 funt. pieczywa pszennego „ 1 3/5 „ mąki na odcinek Nr. 20.

Magistrat
Komitet Rozdziału Chleba i Mąki.

Łódź, dnia 31 maja 1920 r.

Ogłoszenie.

Niniejszym podaje się do wiadomości, że w szpitalu „Marji-Magdaleny“ dla chorych wenerycznych kobiet wakuje posada lekarza naczelnego, z pensją Mk. 2400.—miesięcznie. Zajęcie od 3-ch do 4-ch godzin dziennie.

Lekarze, ubiegający się o tę posadę, winni składać oferty wraz z życiorysem najdalej do dnia 15-go czerwca 1920 roku na imię Przewodniczącego Wydziału Zdrowotności Publicznej, inż. St. Nakielskiego, Plac Wolności Nr. 1.

Magistrat m. Łodzi

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie

Kooperatywy przy I Tkackim Związku Roboczym

odbędzie się w dniu 2 czerwca r. b. w lokalu Domu Ludowego, Przejazd 34 o godz. 6 wieczór w pierwszym terminie, a o godz. 7 wiecz. tego samego dnia w drugim terminie i będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych.

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego, asesorów i sekretarza, 2. Odczytanie protokółu z poprzedniego ogólnego zebrania, 3. Wnioski zarządu o powiększenie kapitału obrotowego, 4. Wolne wnioski.

Wejście na salę za okazaniem dowodu członkowskiego.

O liczne i punktualne przybycie uprasza

ZARZĄD.

Wydawca: Zarząd Okręgowy N. Z. R. w Łodzi. Tłoczono w drukarni „Praca“ Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WASZKIEWICZ